

Siedem nieb patriarchy Henocha

Spektakl teatralny jako ikona

(doświadczenie pracy nad niescenicznym tekstem
i ceramiką artystyczną, jako elementem scenografii)

Jerzy Łazewski

Podstawą mojego doktoratu jest przygotowany przeze mnie monodram pt. *Siedem nieb patriarchy Henocha*. Jestem autorem scenariusza i scenografii (którą zaprojektowałem i wykonałem), reżyserem i aktorem, który w nim zagrał. W latach 2017 – 2020 przedstawienie to było prezentowane kilkadziesiąt razy w różnych miejscach w całej Polsce.

Moja rozprawa opisuje szeroki zakres działań artystycznych, jakie przedsięwziąłem w ramach powyższego projektu. Po pierwsze w rozdziale „Przygotowanie scenariusza” ukazuję proces powstania scenariusza. Jego podstawą była tzw. *Druga księga Henocha*, czyli żydowski apokryf napisany po grecku na przełomie er, potem zaadoptowany przez chrześcijan, popularny w średniowiecznym Bizancjum i zachowany dziś tylko w starocerkiewnosłowiańskim przekładzie z przełomu X i XI wieku. Aby powstał z tego scenariusz monodramu musiałem przeprowadzić studia nad tradycją tego tekstu, wzbogacić go o elementy zaczerpnięte z klasycznej, grecko-rzymskiej tradycji i (nade wszystko) świata kultury bizantyjsko – ruskiej. Niesceniczny, archaiczny, hermetyczny utwór stał się dzięki moim działaniom scenariuszem uniwersalnej opowieści o wędrowce człowieka do Absolutu.

W drugiej części mojej rozprawy pt. „Scenografia” pokazuję proces tworzenia scenografii spektaklu, której podstawowym składnikiem były zaprojektowane i wykonane przeze mnie ceramiczne ikony. Ich przygotowanie poprzedziły studia nad bizantyjsko – ruską tradycją obrazu kultowego. Zadanie, jakie sobie postawiłem, to stworzenie scenografii spektaklu z wykorzystaniem rzadkiego w sztuce teatralnej materiału, jakim jest ceramika artystyczna. Dało to ciekawy i zaskakujący efekt sceniczny.

W trzeciej części pracy „Praca nad inscenizacją i budowaniem roli” opisuję proces budowania roli aktorskiej, tworzenie kolejnych scen, swoją kreację postaci patriarchy Henocha. Zaczynam od jego wyglądu, wymyślenia jego sposobu mówienia, gestów ... itd., czyli wszystkich zachowań na scenie. Chodziło mi o stworzenie postaci, z jednej strony nieco archaicznego biblijnego bohatera, z drugiej zaś uniwersalnej „ikony” podróżnika

peregrynującego do celu, którym jest wiedza i samoświadomość. Jest tu też miejsce na opis czysto technicznych czynności scenicznych.

W czwartej części swojej pracy „Inscenizacje w różnych przestrzeniach” ukazuję i analizuję wpływ wielu czynników na kształt spektaklu, granego w różnych miejscach i czasie. Interesuje mnie tu oddziaływanie tych miejsc (teatr, kościół, cerkiew, synagoga, muzeum ikon itd.) na mnie – aktora oraz moją kreację sceniczną. Z drugiej strony badam zachowania widowni różnego typu i jej reakcje na mój spektakl.

Całość moich działań spina, niczym klamra, motyw spektaklu pojętego jako „ikona” – czyli - zгідnie z pierwotnym sensem tego słowa – „odbicie” / „odwzorowanie” jakiejś rzeczywistości w materiale pojętym, jako matryca przyjmująca owe treści. We wnioskach z doktoratu piszę więc:

W efekcie wszystkich opisanych wyżej działań i doświadczeń powstał spektakl, który stał się „ikoną” w rozumieniu, o którym pisałem we wprowadzeniu do mojej rozprawy doktorskiej: to rodzaj odbicia i odwzorowania archetypicznego obrazu. I to odbicia wielokrotnego. Raz: archaiczny apokryf odbił się niczym w „lustrze” w postaci scenariusza monodramu. Dwa: zawarte w opowieści o wędrowce Henocha obrazy „odbiły” się w glinie w postaci ikon będących scenografią spektaklu. Trzy: tekst i obraz „odbił” się na scenie w inscenizacji. Ale jest i czwarty oraz piąty wymiar. Czwarte „odbicie” to ślad, jaki monodram pozostawił w widzach oglądających spektakl. Zamieszczone wyżej przeze mnie celowo niektóre opinie widzów dobitnie to pokazują. Na koniec jest jeszcze aktor, w którym wszystkie te uprzednie wymiary na raz odciskają swoje piętno. To niezapominane przeżycie i doświadczenie, które trudno ująć słowami. Na pewno wiele tych doświadczeń posłuży mi w pracy artystycznej i - co uważam za niezmiernie ważne - również dydaktycznej, jako nauczyciela pracującego w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie.

Jay Larewicz